

Łopienka

D G D

jesień się plecie powoli

G A D A

trawom woalkę szyje z pajęczyn

D G D

drzewa radością chce zdobić

G A

przez chwilę — zaraz pewnie się zmęczy

h A h

miętą herbata już grzeszy —

D A D A

lato się śmiało do nas słonecznie

G A D A

ciążą leszczynie orzechy

D A A7

stęsknione — trzeba spadać pośpiesznie

D G D

ref. wiatr dłońmi chmury rozgarnia

A G D

świat staje się tobą piękny

G D G

gdy przynosisz dla mnie we włosach

D A D

wszystkie zapachy Łopienki

obok ogniska wrotycze

sennie gadają z dumną dziewczanną

łopian ich chciałby zakrzyczeć

plaszczyć się musi wczoraj zdarł gardło

grzyby suszone na niciach

szerniały w dymie palonych wspomnień

nie chcą słuchać o liściach

schnących z tęsknoty za letnim słońcem

ref.

kolec zostanie gdy pójdziesz

róży niechcianej we mgle zakłętej

i rdza osiadzie na strunie

głos ochrypnięty palce przecięte

więc

zostań przy ogniu z jesienią

wieczorem zachwycę się tobą do krwi

kwiaty przed tobą uklękną

drżąc niespokojnie gdzie jutro ty

ref.